

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.
ul. Wolności 21.

nr. 1+3

LESZNO, wtorek, dnia 20-go lipca 1937 roku

Rok XVII

Ostre ultimatum Japonii

Sześć żądań japońskich pod adresem rządu chińskiego

Tokio. — W niedzielę zebrał się na naradę w sprawie zbadania sytuacji w Chinach północnych ministrowie wojny, marynarki, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i finansów.

W wyniku obrad postanowiono, że rząd japoński nadal będzie nalegał na wykonaniu układu zawartego z władzami lokalnymi.

Wszystkie wydane dotychczas przez Japonię zarządzenia będą konsekwentnie kontynuowane.

Tokio. — Dziennik „Nietzi-Nietzi“ donosi, że po obradach pięciu ministrów dowódca sił zbrojnych japońskich w Chinach północnych gen. Katsuki otrzymał instrukcje, aby domagał się od przewodniczącego rady politycznej prowincji Hopei i Czahar wykonania warunków, które Japonia uważa za niezbędne, celem pokojowego uregulowania konfliktu.

Żądania te są równoznaczne z ultimatum, którego termin upływa w ciągu 48 godzin i są następujące: 1) wycofanie 37-ej dywizji pod dowództwem gen. Feng-Czu-Hana, 2) ukaranie winnych, a zwłaszcza dowódcy 110-ej brygady gen. Ho-Czi-Fenga, którego wojska w momencie wybuchu konfliktu obsadziły most Marco Polo oraz miejscowość Wang-Ping, 3) gen. Feng-Czu-Han ma złożyć oświadczenie przeproszenia na ręce japońskiego dowództwa, 4) od-

szkodowanie dla obywateli japońskich, 5) wydanie zarządzeń celem udaremnienia propagandy antyjapońskiej i „komunistycznej, 6) udzielenie gwarancji, że tego rodzaju incydenty nie powtórzą się w przyszłości.



Prezydent republiki Lebrun przyjmuje w towarzystwie króla rumuńskiego Karola II i sultana Maroka wielką rewie podczas święta narodów.

Wykrycie wielkiego spisku na życie gen. Franco!

Londyn. — 18. 7. Korespondent Reutera donosi z Gibraltaru, że władze bezpieczeństwa rządu w Burgos wpadły na trop wielkiego spisku.

Spiskowcy mieli swoje zakonspirowane komórki w Sewilli, Salamance i Walladolidzie.

Zadanie zakonspirowanych oddziałów miało być przygotowanie zamachu na gen. Franco.

Zdekonspirowani spiskowcy stanęli przed sądem doraźnym, zostali skazani na śmierć i straceni.

Wyspa Minorca zagrożona

Paryż. 18. 7. — „Le Matin“ donosi z Walencji, że położenie na wyspie Minorce, znajdującej się w rękach — wojsk rządowych staje się po ostatniej demonstracji floty gen. Franco przed Fortem Machon coraz bardziej krytyczne. Rząd w Walencji miał wysłać na Minorę większe zapasy materiału wojennego i żywności, aby nie dopuścić do zajęcia, jedynej wyspy z archipelagu Balearskiego, która pozostała mu wierna. W Walencji obawiają się, aby upadek Minorki nie doprowadził do zupełnego odcięcia swobodnej komunikacji morskiej floty rządowej u wybrzeży katalońskich.

Radiostacja barcelońska donosi, że samoloty rządowe bombardowały z rana lotnisko w okolicach Segovii, — gdzie znajdowało się wiele samolotów.

Ta sama eskadra bombardowała następnie koncentrację przeciwnika na tym froncie, oraz dworzec kolejowy w Segovii, wyrządzając poważne straty. Na froncie madryckim słacono 2 samoloty powstańcze.

Paryż. 18. 7. — Havas donosi z frontu madryckiego: Na odcinku Villa Nueva del Pardillo i Villa Franca del Castillo wrzała dziś gwałtowna walka. Powstańcy nacierali na stanowiska — wojsk rządowych przy bardzo aktywnym poparciu artylerii i lotnictwa. Lotnictwo powstańcze ostrzeliwało z karabinów maszynowych koncentracje wojsk rządowych, zadając im olbrzymie straty. Po południu lotnictwo powstańcze zbombardowało stanowiska przeciwnika na odcinku Brunete, Majada Honda i Las Rozas.

Uznanie Ojca św.

dla arcyb. Chicago, kard. Mundeleina

Castel Gandolfo. 18. 7. — Papież przyjął 17 bm. pielgrzymów amerykańskich z Chicago na audiencję, podczas której wygłosił przemówienie, któ-

re zakończył błogosławieństwem i słowami:

„Was, którzy macie tak wspaniałomyślnego i odważnego arcybiskupa,

broniącego praw Boskich i kościelnych, czynię posłannikami mego pozdrowienia dla waszych współrodaków“

Przemówienie Ojca św. wywarło wrażenie w tutejszych kołach kościelnych oraz korpusu dyplomatycznego przy Watykanie, gdyż arcybiskupem Chicago jest, jak wiadomo, kard. Mundelein, którego znane przemówienia, krytykując ostro politykę religijną hitlerizmu, wywołały swego czasu energiczne protesty Rzeszy i bezskuteczną interwencję w Watykanie.

Obecnie Papież wyraźnie pochwalił wystąpienia kardynała amerykańskiego.

Francuz o potrzebie kolonii dla Polski

Paryż. — „Le Petit Parisien“ ogłasza artykuł o zagadnieniu populacyjnym w Polsce.

Przypominając wystąpienie Polaka w październiku 1936 r. w Genewie w sprawie umożliwienia emigracji — krajom przeludnionym, pismo stwierdza, że problem ten niesłychanie głęboko interesuje całą opinię publiczną polską.

Regularnie co roku przy okazji święta morza L. M. i K. głosi na setkach transparentów hasło silnej marynarki i kolonii. Każdy obywatel — Rzeczypospolitej Polskiej jest przeniknięty do głębi ideą, że Polska, posiadająca 35 milionów mieszkańców ze swą ludnością niesłychanie gęstą, ze swym włościactwem, cierpiącym na brak ziemi, ma więcej praw niż jakikolwiek inny kraj w Europie do domagania się terytoriów dla szerokiej emigracji.



Przez 20 lat pracował dziś 89-letni rzeźbiarz sycylijski przy posagu włoskiego bohatera narodowego Giuseppe Garibaldi. Posąg zostanie ustawiony w Marsali na Sycylii.

Zdjęcie przedstawia rzeźbiarza — Michele La Spina, przy końcowej fazie prac przy posagu.

Potworna zbrodnia

Poćwiartował siekierą żonę i troje dzieci

Gdynia. — W sobotę obiegła miasto wiadomość o okropnym morderstwie, jakiego dokonał bezrobotny Stefan Wróblewski, zamieszkały na Grabówku przy ul. Gen. Dreszera 31.

Z bliżej nieznanych powodów poćwiartował o godz. 4 rano podczas snu siekierą swoją 32-letnią żonę Zofię. Następnie w ten sam sposób zamordował 8-letniego synka Czesława, 2-letnią córeczkę Urszulę i rocznego siostrzeńca Tadeusza Rzepkowskiego.

Szamotanie się ofiar zbudziło ze snu szwagierkę 24-letnią Monikę Rzepkowską. Wstającą z łóżka zranił Wróblewski również ciężko siekierą w głowę, zdołała jednak wybiec jeszcze na ulicę i wczuć alarm, po czym upadła na ziemię tracąc przytomność.

Wróblewski zabrał się następnie do podpalenia swego baru, a na widok sąsiadów, zbudzonych krzykami szwagierki, podciął sobie brzytwą gardło.

Ofiary mordu zostawiono na miejscu do chwili przybycia komisji sądowo-lekarskiej. Wróblewskiego i jego szwagierkę odwieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Lekarze mają słabą nadzieję utrzymania ich przy życiu.

Zarządzenie P. Prezydenta w sprawie otwarcia sesji nadzwyczajnej parlamentu

Warszawa. — Zarządzeniami z dnia 17 bm. Prezydent Rzeczypospolitej otworzył sesje nadzwyczajne Sejmu i Senatu.

Zarządzenia o otwarciu sesji wyczerpał w dniu dzisiejszym marszałkom Senatu i Sejmu dyrektor biura prawnego w Prezydium Rady Ministrów Wł. Paczowski.

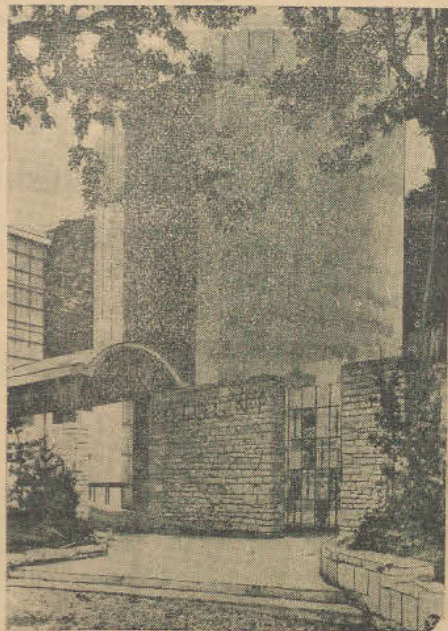
Warszawa. — Przed przesłaniem zarządzenia p. Prezydenta R. P. do Sejmu odbyła się konferencja premiera Składkowskiego z marszałkiem Carem i Prystorem. P. Składkowski przybył do gmachu Sejmu o godz. 10 rano i odwiedził pp. marszałków w ich prywatnych apartamentach. Niewątpliwie konferencja ta dotyczyła — przebiegu sesji wawelskiej.

Około godziny 2 popoł. ukazało się zarządzenie p. marsz. Cara, zwołujące pierwsze posiedzenie Sejmu na dzień 20-go bm. godz. 16-tą, przy czym zaznaczono, że na porządku dziennym jest sprawa „samowolnego przeniesienia przez ks. metropolitę Sapiehę — szczałków Józefa Piłsudskiego“.

Przebieg sesji w dalszym ciągu pozostaje pod znakiem zapytania. — We wniosku dołączonym do zarządzenia czytamy, że chodzi o upoważnienie p. Prezydenta do załatwienia sprawy wawelskiej. Odpowiedni projekt ustawy nie został jednak zgłoszony. Może

będzie on opracowany i złożony w poniedziałkowych posiedzeniach grup poselskich. Na ogół utrzymuje się prze-

konanie, że rząd poczynił starania, aby sesja zakończyła się jak najprędzej i by wielkiej dyskusji nie było.



Rzut oka na główny budynek pawilonu polskiego na wystawie paryskiej.

Terror w Gdańsku

Gdańsk. — Policja polityczna aresztowała w czwartek socjalistycznego posła do Volkstagu Maua oraz jego żonę. Przeciwno Maunowi wdrożone zostało postępowanie sądowe w związku z rzekomym kontynuowaniem działalności zakazanej partii socjalist. Wczoraj poseł Mau zgłosił rezygnację z mandatu do Volkstagu i bezpośrednio potem został wraz z żoną zwolniony z aresztu, a wdrożone postępowanie sądowe zostało umorzone.

Urlop

min. Kościółkowskiego

Warszawa. — Minister Opieki Społecznej Marian Zyndram Kościółkowski, rozpoczyna dn. 19 bm. urlop wypoczynkowy.

Miłość

przetrwawa wszystko

POWIEŚĆ.

19

— Ogłupiełicie, siostrzo, z tym waszym rudzikiem — zrzędziła siostra Marja Marta. — Na tym się jeszcze skończy, że się kiedy na śmierć przeziebiecie, zostając tak długo po zachodzie słońca w wilgoci na dworze.

— To cóż? Moja to tylko będzie szkoda, więc nikt tu nie ma nic do gadania — odcięła stara furtjanka i zabrała się do przyprawienia smacznego rosółu, który szczególnie lubiła Wielebna Matka.

Lecz pochylonej nad garnkiem mniszce zdało się, że diabeł szepce jej do ucha:

— Nie wróci... Gotuj sobie swój rosół, stara niedołęga, ona go pić będzie... Wielebna Matka nie wróci... Zesumuj dobrze swój rosół, ale przypaw go wedle twojego gustu, bo ty sama go wypijesz.

— Klamco! — odskrzyknęła mu w duszy staruszka, potrzebującą wsparcia usnąć się wyl! Nie, stój lepiej przede mną. Dostę już mam twego

deplania po piętach. Stań tu, obok garnka; znajdziesz się przynajmniej w ogniu, twoim żywiole, mości diable! Tylko nie umocz czasem ogona w rosół Wielebnej Matki!

Gdy siostry wracały z refektarza, stara furtjanka — niby przypadkiem znalazła się przed drzwiami Ksieni, zajął wycieraniem ramki obrazka, przed stawiającego świętą Marię Magdalenę.

Nadeszła siostra Marja Rebeka i podniosła rękę, by zapukać do drzwi. — Poczekaicie — wstrzymała ją staruszka głosem przyciszonego. — Wielebna Matka nie chce, aby jej teraz przeszkadzała.

Siostra Marja Rebeka pokryła — pokryła rozczarowanie wymuszonym uśmiechem.

— I dlaczegoż to, siostruniu?

— Dlaczego?... to nie moja rzecz. Może ma jaką szczególną ważną pracę, albo godzinę rozmyślenia, albo prosto nie ma ochoty oglądać dwóch takich brzydkich twarzy, jak moja i wasza. Zresztą, jakabykolwiek była przyczyna, Matka Wielebna zamknęła drzwi na klucz i nikogo dziś wieczorem nie przyjmie.

To rzekłszy, zabrała się do wycierania drzwi.

Siostra Marja Rebeka, nie zważając na gadanie starej konwerski, —

Kierujący samochodem Kejlich nie zorientował się w czas i wjechał na szynę w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg.

Lokomotywa zmiażdżyła samochód i pasażerów. Po przejeździe pociągu znaleziono zwłoki obojga, przy czym Kejlichowi kółka obcięły głowę i zmiażdżyły ciało, a Wieszczyńska była również strasznie pokaleczona. Oboje zmarli natychmiast.

kilkakrotnie usiłowała zapukać, lecz za każdym razem siostra Antonja zasłaniała drzwi swą osobą. Zniechęcona zdecydowała się zdać sprawę Matce Wielebnej nazajutrz rano i odeszła do swej celi.

Gdy zamknęły się wszystkie — drzwi i cisza zapanowała w korytarzu, staruszka wyszła na dziedziniec i ukryła się za filarem naprzeciw wejścia do podziemia. Zaczajona czekała.

Ciężkie chmury gromadziły się na niebie, jeszcze czerwonym, kruczoganki zalegały mrok. Zdaleka pomrukiwał grzmot. Puszczek zahukał w gałęziach drzewa, które rzekomo zgubiły przyniosło nieszczęsnemu piekarczykowi.

Stare kości bolały sędziwą furtjankę. Brakło jej tchu. Zmęczona była i głodna, bo od południa nie miała nic w ustach.

Znowu diabeł przypuścił do niej szturm, jak to czyni z tymi, którzy długim postem i czuwaniem umartwiają ciało.

— Twoja Wielebna Matka — nie wróci — szeptał — Dlaczegoż na nią czekasz?

— Idź precz! — odpowiedziała siostra Marja Antonja. Za stara jestem, by dotrzymywać ci towarzystwa.

— Twoja Wielebna Matka nie be-

Gdyniński proboszcz portowy

Gdynia. — J. E. ks. biskup Okoniewski mianował proboszczem portowym Gdyni ks. Maurycego Sekiewicza, przybyłego do kraju po 15-letniej pracy w Ameryce. Ks. proboszcz Sekiewicz jest pierwszym proboszczem portowym Gdyni.

Nagroda polska za litewskie szyskany

Wilno. — Kuratorium okręgu szkolnego wileńskiego powiadomiło litewskie towarzystwo „Ritas“, że zezwala na założenie liceum litewskiego przy litewskim gimnazjum im. Witolda Wielkiego w Wilnie.

Jeszcze jeden kłopot żydowski...

Żydowski „Nasz Przegląd“ pisze dosłownie:

„Od szeregu lat rolnicy kupowali od wojska gnój stajenny. Kupowali ten gnój również rolnicy Żydzi, zwłaszcza na Wileńszczyźnie. Tymczasem ostatnio nie sprzedaje się Żydom gnoju“.

Jak bojkot, to bojkot. Nawet jest tak dobrym artykułem handlowym, jak każdy inny. Polskie konie z polskiego wojska niech „pracują“ dla polskiego rolnika!

Pożar szpitala w Warszawie

Warszawa. — W ub. piątek o godz. 21.30 wybuchł groźny pożar w szpitalu położniczym pod wezwaniem św. Zofii przy ul. Karowej 2.

Pożar powstał na strychu w oficynie szpitala, przenosząc się szybko na główny pawilon. W ciągu kilku minut po wybuchu pożaru przybyły na zagrożone miejsce wszystkie oddziały — warszawskiej straży ogniowej i przystąpiły niezwłocznie do akcji. Ogień z błyskawiczną szybkością przerzucił się na coraz to nowe tereny szpitalne. W chwili pożaru nie było w płonąącym szpitalu chorych z powodu przeprowadzanego remontu. Na wybrzeżu Kościuszkowskim zgromadziły się liczne tłumy. Pożar trwał do rana. Ofiar w ludziach nie ma. Straty są olbrzymie.

dzie zawsze wśród gwiazd chodziła — znechęcał się nad staruszką. — Czemuż to ci, co są najwyżej — najniżej upadają w chwili polasy?

— Zapytaj o to matki Mistrzynie, gdy cię kiedy zaprosi na obiad.

Nagle drgnęła radośnie. To klucz ostrożnie obracał się w zamku. Otwarły się drzwi podziemia.

Raczej odezwać można było niż dosłyszec kroki na dziedzińcu. Jak duch przemknęła biała postać Ksieni, i za chwilę drzwi jej celi zamknęły się cicho.

Siostra Marja Antonja, wyczerpana długo hamowaniem wzruszeniem, rozplakała się jak dziecko.

XV.

Znowu samotna.

Ksieni, wróciwszy do celi, stanęła zdyszana szybkim biegiem, oszołomiona nieprawdopodobnym wydarzeniem. Trudno jej było uwierzyć, że całą tę ciężką walkę serca ma już za sobą, że znowu jest bezpieczna w swej izbie. Wszystko tu było jak przedtem, i prawdopodobnie nikt nie zauważył ani jej nieobecności, ani powrotu. Hugon również doszedł już do swej gospody w Worcesterze — nikt nie dowiedział się, że był tutaj.

(Ciąg dalszy nastąpi).

NOWINY SPORTOWE

Oni nigdy nie wracają

Trzeba jednak pamiętać, że w świecie bokserkim dzieją się rzeczy, o jakich się filozofom nie śniło. W roku 1934 Max Baer zdobył mistrzostwo świata nokautując włoskiego obrzyna Prima Carnere, tego samego, który posłał w pierwszej rundzie na deskę Jacka Sharkeya. W rok później traci Baer tytuł mistrzowski do Jamesa Braddocka. Nokaut z rąk Joe Louisa kończy jego karierę.

Mało rozgarnięty Neusel trafia do Hamburga, gdzie świeżo „obudzony” Schmeling maltretuje bez litości swego rodaka. Neusel jest wykończony. Zwycięstwa nad Hamacem i Paolino znów stawiają Schmelinga na nogi. Gdy wreszcie w roku ubiegłym udaje się Maxowi nokautować Louisa — sprawa odzyskania przezeń tytułu mistrzowskiego sprowadza się do pojedynku między nim a wycofanym z obiegu od 5 lat, choć nominalnie mistrzem świata — Jamesem Braddockiem. Do tej stawki chciał się dołączyć jeszcze i trzeci „emeryt” — Max Baer. Różowe nadzieje przekrośliła porażka jego do Tommy Farra. Zostało więc dwóch pretendentów, a na uboczu ten trzeci — Joe Louis.

Sprawa walki Braddocka z Schmelingiem była wielkim kamieniem niezgody macherów amerykańskich.

Do walki o tytuł nie doszło, gdyż Braddock do spotkania ze Schmelingiem nie stanął. Zmierzył jednak swe sily z Loui-sem. Murzyn dał mu dobrą nauczkę, zwyciężając w 8-iej rundzie przez k. o.

Sądząc po tym wszystkim należałoby Louisa uznać za mistrza świata; jako tego, który pokonał Braddocka, posiadającego ten tytuł.

Schmelingowi nie wiedzie się jednak w dalszym ciągu. Pozbawiono go walki o tytuł z Braddockiem — poszukiwał więc sobie Anglika Farra, z którym podpisał kontrakt na mecz o mistrzostwo świata. Cóż, kiedy Farr zupełnie niespodziewanie uciekł do Ameryki, aby w sierpniu spotkać się z Loui-sem.

Schmelinga pozbawiono więc należnego mu prawa do walki z Braddockiem i Farrem. Stała mu się krzywda. Ale z tego nie wynika, żeby człowiekowi, który pokonał mistrza świata nie przysługiwał moralnego prawa do noszenia tytułu mistrza.

Wielki Max ma pecha. Ale to już pewnie z powodu przekleństwa, jakie ciąży nad zdekonieczowanymi mistrzami świata. Zdaje się, że walki nie utrzyma — może rewanż z Loui-sem. Jeśli do tego dojdzie i zwycięży murzyn, uśmiechnijmy się i powiedzmy w tedy pocichu do siebie: „Oni nigdy nie wracają”.

Już w przyszłym r. Japończycy wypróbują urząd olimpijski

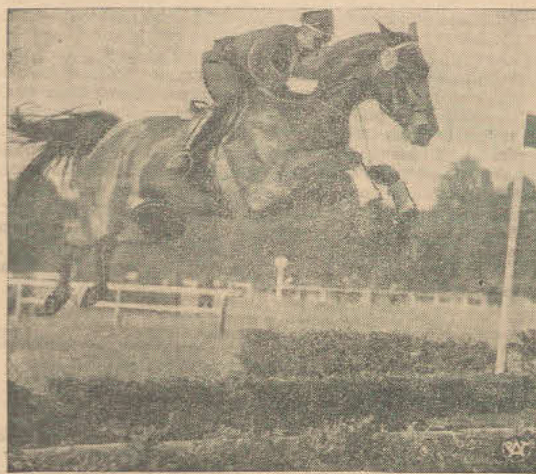
Komitet organizacyjny XII olimpiady w okło komunikuje, że trzy wielkie tereny sportowe, przeznaczone na boje olimpijskie, zostały już ustalone. Chodzi tu przede wszystkim o regatowy tor wioślarski i główny stadion. Tereny te wykończone będą ostatecznie w lipcu 1939 roku i w tym czasie wypróbowane zostaną przez Japończyków w zawodach o mistrzostwo Japonii.

Olimpijskie regaty żeglarskie rozegrane będą na redzie przy Jokohamie, przy tym niezbędne urządzenia przeprowadzi i koszt ich pokryje zarząd miasta Jokohamy.

Polacy na liście najlepszych Europejczyków

Wyniki i miejsca czołowych lekkoatletów Europy doznały ostatnio na liście najlepszych dużego przesławienia. Szereg świetnych rezultatów osiągniętych przez zawodników szwedzkich, fińskich, angielskich, a częściowo węgierskich i francuskich wprowadziło w tabeli najlepszych 10-ciu znaczne zmiany. Lekkoatleci polscy wśród 10-ciu najlepszych Europejczyków figurują w biegach: na 800 mtr., 1000 mtr., w skokach: w dal, o tyczce i trójskoku, oraz w pchnięciu kulą.

Sukces jeźdźców polskich zagranicą



W Insterburgu (Prusy Wschodnie) odbył się międzynarodowy konkurs hipiczny „Potęgi skoku”. W konkursie tym por. Komorowski (widoczny na naszym zdjęciu) zdobył II i III nagrodę.

Wyniki turnieju piłkarskiego w Kościanie

Wczoraj w Kościanie odbył się doroczny czwórmecz piłkarski o puchar ufundowany przez tamt. Unię dla najlepszych drużyn Leszna i Kościana.

Wczorajszy turniej na długo pozostanie w pamięci jego uczestników. Był dość ciekawy, ale zakończył się prawdziwą „machlojką”, gdy poszło o przyznanie pucharu zwycięskiej drużynie.

Według naszych obliczeń opartych o normalne zwyczaje piłkarskie zwycięzca turnieju powinna być drużyna Polonii, która pokonała zespoły Sokola, K. K. S-u a następnie uzyskałszy wynik remisowy z Unią, miała od tej ostatniej przy równej ilości punktów lepszy stosunek bramkowy.

Organizatorzy wy kombinowali jednak puchar dla Unii, stosując jej kierując się przy tym jakąś bliżej nieznana tabelą dzielenia punktów oraz ustalania stosunku u-

zyskanych czy straconych goli.

Dołączyli się do tego jeszcze inne perypetje o charakterze finansowym, tak, że zaważyło to może na udziale drużyn leszczyńskich w przyszłorocznym czwórmeczu.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

Polonia — Sokół 4:2
Polonia — K. K. S. 3:1
Polonia — Unia 2:2
Unia — Sokół 2:0
Unia — K. K. S. 1:0

Polonia i Unia uzyskały po 5 pktów. Polonia przy stosunku bramkowym 9:5, a Unia 5:2.

Powyższy stosunek wyraźnie wykazuje przewagę drużyny leszczyńskiej o jeden goal więcej uzyskany i o jeden mniej stracony.

Pływackie zawody K. S. Polonia

Na basenie pod Zaborowem odbyły się wczoraj przy dość dużym zainteresowaniu zawody pływackie. Zgromadziły one na starcie dość znacz. liczbę pływaków. Najwięcej wystawiła ich Polonia, kilku pływało w barwach Sokola oraz jako niestowarzyszni.

Wyniki osiągnięto naogół dobre. Zawody wykazały, że Leszno posiada obiecujący materiał, który przy intensywnej i celowej pracy może osiągnąć wcale dobry poziom.

Wśród pływaków Polonii, najlepiej spisali się George, Dembczyński, Laskowski oraz rodzeństwo Jaś. Sokół miał swych najlepszych w Osieckim, Bartoszkiewicz i Zawruk.

Niestowarzyszonym przodowała młodziutka Kuczkowska oraz Pryczak.

Rezultaty zanotowali następu-

jące:

50 m. młodzików:
1. Pryczak F. (niestow.) 44 sek.
2. Smolanowicz (Polonia),
3. Jaś Al. (Pol.)

100 m. klas. młodzików:
1. Jaś St. (P) 140,1
2. Rzepka (P) 143,2
3. Chmielewski (P)

100 m. dow. pań:
1. Kuczkowska 2 min. (niestow.),
2. Zamiarówna (niestow.),
3. Zielińska (P).

100 m. dow. panów:
1. George (P) 1,14
2. Dembczyński (P) 1,28
3. Zawruk (Sokół) 1,29

200 m. klas. panów:
1. Osiecki (Sokół) 3,37,1

2. Bartoszkiewicz (Sokół) 3,39,
3. Pryczak H. (niestow.)

100 m. na wznak panów:

1. George (P) 1,34,2
2. Ciesielski (P) 1,1 4

400 m. dow. panów:

1. George (P) 7,55,1
2. Laskowski (P)

W międzyczasie odbywających się konkurencji odbyły się skoki z trampoliny w wykonaniu młodzików.

Przyniosły one zwycięstwo Jasiów Al. 12,8 pkt. przed Lewandowskim 12,5 i Pryczakiem 9 pkt.

Poza konkursem skakali Osiecki i Bartoszkiewicz.

Dużym urozmaicheniem były skoki humorystyczne, wyścig młodzików z jajkiem, pokaz ratownictwa w wykonaniu p. Wielgosza oraz stylów pływackich przez Georgego.

Najwięcej jednakowoż emocji wywołała sztafeta 3x100 m. stylem zmiennym, wygrana po bardzo zaciekłej i ciekawej walce przez Sokola w czasie 4,41,4 przed Polonią 4,44,1.

Sokoli pływali w składzie: Bartoszkiewicz, Osiecki, Zawruk.

Na zakończenie bogatego programu zawodów odbył się mecz piłki wodnej w którym Polonia pokonała kombinowany zespół w stos. 4:0. Gra była b. nawet ciekawa, Wartoby jednak wszystkich graczy zapoznać z przepisami gry. Sedzia również nie stanął na wysokości zadania. Bez ostrego gwizdka nie można przecież prowadzić zawodów w piłkę wodną.

Poza tym organizacja była sprawna i punktualna.

-000-

Piłka nożna

Najaktualniejszym zagadnieniem chwili obecnej w piłkarstwie są rozgrywki o awans do ligi państwowej.

Od dwu tygodni boryka się o to w ciężkiej walce czternaście drużyn.

Wczoraj padły następujące wyniki:

Polonia (Warszawa) — Union Turing 3:1

Gryf (Pom.) — HCP. 4:1 (2:0)

Naprzód (Lipiny) — Podgórze 4:0 (2:0)

Resowia (Rzeszów) — Strzelec 2:1 (1:0)

Unia (Lublin) — Rewera (Stan.) 2:1 (1:1)

Smigły (Wilno) — W. K. S. Grodno 5:1 (1:1)

-0-

Jesienne mistrzostwa P. O. Z. P. N. na rok 1937/38 rozpoczną się w połowie sierpnia. W lidze okręgowej walczyć będzie tylko 7 drużyn, z których w przyszłym roku do klasy A spadać będą według przyjętego statutu i regulaminu rozgrywek 2 drużyny iylet wchodzić będzie do ligi z klasy A.

W roku bież. z ligi, liczącej 8 klubów spadły dwie drużyny Ostrovia i K. P. W. ich miejsce wzięła Polonia — Poznań.

Najbardziej charakterystycznym momentem obecnej ligi jest jej skład. Liczy ona bowiem aż 6 klubów poznańskich, a jeden tylko prowincjonalny, leszczyńska Polonia, gdy do niedawna jeszcze w skład czołowej klasy okręgu wchodziły cztery, a dwa lata temu nawet pięć klubów.

Do klasy „A” zaawansowały drużyny Sokola (Kępno), Sokola (Leszno) i Stelli (Ciechanów). Ponieważ w tej klasie główną rolę odgrywać będą właśnie drużyny prowincjonalne, spodziewać się należy, że w roku przyszłym dorobek prowincji w lidze powiększy się o dwa kluby.

CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM PCK.

JEŻELI NIE

WSTĄP NATYCHMIAST!

-000-

Obwieszczenie

Ministra Spraw Wewnętrznych
z dnia 22 stycznia 1937 r.

w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 9 lipca 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 397) ogłaszam jednolity tekst Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 117 poz. 996), z uwzględnieniem zmian wynikających z powołanej ustawy, oraz z

1) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. zmieniającego niektóre postanowienia Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 306),

2) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 grudnia 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 109 poz. 894),

3) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 976),

4) Ustawy z dnia 14 lipca 1936 r. o paszportach (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 404).

Minister Spraw Wewnętrznych:
Sławoj Składkowski.

Załącznik do obwieszczenia (Min. Spr. Wew. z dn. 22 stycznia 1937 r. (poz. 83))

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Dział I.

Linia graniczna, pas drogi granicznej, strefa nadgraniczna, i pas graniczny.

Art. 1.

(1) Granicą Państwa Polskiego jest linia oddzielająca terytorium Państwa Polskiego od innych terytoriów.

(2) Granicę morską określają osobne przepisy.

Art. 2.

(1) Przekroczenia granicy Państwa jest dozwolone tylko na zasadzie właściwych dokumentów i tylko na drogach celnych i punktach przejściowych wyznaczonych przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a co do linii lotniczych również z Ministrem Spr. Wojskowych, lub też przez władze upoważnione do tego przez wyżej wymienionych ministrów.

(2) Punktami przejściowymi są również przejścia przez granicę linii lotniczych wyznaczone dla ruchu lotniczego z zagranicą jak również porty morskie.

(3) Przepisy regulujące kontrolę osobowego ruchu granicznego ustala w drodze rozporządzenia Ministra Spr. Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

Art. 3.

W celu zabezpieczenia ochrony granicy ustala się na całej przestrzeni granic Państwa:

- pas drogi granicznej,
- strefę nadgraniczną,
- pas graniczny.

Art. 4.

(1) Pas drogi granicznej, ustanowiony wzdłuż linii granicznej, obejmuje obszar gruntu o szerokości powyżej 15 metrów, licząc od linii granicznej względnie taki sam obszar gruntu wzdłuż brzegu wód granicznych. (Ciąg dalszy nastąpi).

Wytyczne polityki zbożowej

uchwalił Komitet Ekonomiczny Ministrów

Warszawa, 17. 7. Na odbytym dn. 15 bm. po poł. posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów wysłuchano najpierw sprawozdań pp. wicepremiera Kwiatkowskiego o ogólnej sytuacji gospodarczej oraz wiceministrów Grodyńskiego i Sokołowskiego o sytuacji budżetowej i w handlu zagranicznym. Następnie zaś przeprowadzono dyskusję nad referatem ministra przem. i handlu p. Romana w sprawie wytycznych państwowej polityki zbożowej w nadchodzących miesiącach.

Stwierdzono, że horoskopy żniw nie są tak złe, jak początkowo myślało, gdyż według ostatnich ocen kształtują się na poziomie nie wiele niższym od przeciętnego, tak, że przewidywania co do zbiorów nie usprawiedliwiają obaw o stan aprowizacji kraju. W wyniku dyskusji ustalono wytyczne

państwowej polityki zbożowej, które w najbliższych dniach będą zatwierdzone przez pełną radę ministrów.

Wytyczne te zmierzają do utrzymania cen zboża w kraju na poziomie paritetu światowego, przewidując w tym celu zarówno zorganizowanie na jesieni zakupów rządowych, jak i normowanie eksportu. Zarazem uchwalono utrzymać dotychczasowe ograniczenia przemiałowe oraz przedsięwzięć kroki celem zaopatrzenia rolnictwa w dostateczną ilość pasz. Zostały zatem na ogół zaakceptowane postulaty, wysunięte przez sfery rolnicze.

Tworzenie państwowej rezerwy zbożowej powierzy minister spr. wew. państwowym zakładom przemysłowo-zbożowym — w ramach kredytów, przyznanych na ten cel ustawą czerwową.

„Łojalność niemiecka“ wobec służby w wojsku polskim

Prasa niemiecka w Polsce i różni przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce deklamują o swej lojalności wobec Państwa Polskiego.

Ażebym tę „łojalność“ ukazać we właściwym świetle podajemy za „Poznańskim Dziennikiem Wojewódzkim“ wykaz osób, uchylających się w II półroczu 1934 od służby w wojsku polskim.

Okazuje się mianowicie, że na ogół na ilość 486 mężczyzn, uchylających się na terenie Wielkopolski od służby wojskowej, przypada aż 220 Niemców. Jest to cyfra potworna, jeśli się zważy, że Niemców w Wielkopolsce jest zaledwie 9 proc.

Z rocznika 1912 na 22 osoby było uchylających się od służby w wojsku polskim 11 Niemców; — z rocznika 1913, na 39 takich osób, było 19 Niemców; z rocznika 1914 — na 310 aż 157 Niemców.

Największy procent przypada tu na powiaty: poznański (na 48 — 24 Niemców), wągrowiecki (na 35 — 22 Niemców). Oto pełna wymowa ilustracja praktycznego stosowania przez mniejszość niemiecką w Polsce zasady „łojalnej współpracy“ i „łojalnego współżycia“ z państwowością polską, ilustracja, nie wymagająca żadnych dodatkowych komentarzy!

—O—

Stopnie dla urzędników

Nowy system kwalifikowania pracowników państwowych

Z Warszawy donoszą: Rada Ministrów uchwaliła onegdaj rozporządzenie o sposobie kwalifikacji urzędników państwowych.

Najważniejsze postanowienia tego obszernego rozporządzenia są następujące: ocenę kwalifikacyjną ustalić będzie na podstawie opinii wydanej przez przełożonego bezpośredniego oraz drugiej opinii, którą wyda urzędnik powołany do nadzoru pośredniego. Stopnie oceny są następujące: dobry, dostateczny i niedostateczny. Jeżeli wydane opinie różnią się, decydująca jest opinia urzędnika sprawującego nadzór pośredni. Wszystkie czynności związane z kwalifikowaniem mają charakter poufny,

jedynie o ocenie niedostatecznej władza służbowa zawiadamia piśmiennie kwalifikowanego. Może on wtedy wnieść odwołanie do władz naczelnych. O odwołaniu decyduje specjalna komisja wyznaczona przez kierownika władzy naczelnej, złożona z przewodniczącego i dwóch członków. W razie uchylenia odwołania komisja ta wtedy wydaje ponowną ocenę kwalifikowanego. Urzędnik, który otrzymuje po raz pierwszy ocenę niedostateczną, winien być przeniesiony na inne stanowisko służbowe, o ile wnieść prośbę o to przeniesienie.

Pierwsza ocena na podstawie tego zarządzenia ma być wydana za r. 1936.

—O—

Razem do grobu Samobójstwo pary małżeńskiej

Grudziądz. — W grudziądzkim szpitalu miejskim przebywał od pewnego czasu 63 letni b. nauczyciel rysunków Wacław Piórczyński, cierpiący na chorobę nerwową. W minioną środę żona Piórczyńskiego 53 letnia Władysława odwiedziła męża w szpitalu. Staruszkowie postanowili popełnić samobójstwo. Dnia następnego bowiem o godz. 5 rano znaleziono Piórczyńskiego ubranego w odświętne ubranie w łóżku szpitala bez życia. O wypadku zawiadomio-

no Zofię Błotną, u której Piórczyński mieszkali w charakterze sublokatorów. Błotna udała się do pokoju Piórczyńskiej, chcąc ją zawiadomić o śmierci męża, gdzie zastała się jej widok niesamowity. Piórczyńska leżała bowiem nieprzytomna na łóżku w ubraniu odświętnym. Wezwane pogotowie przewiozło ją do szpitala miejskiego, gdzie nie odzyskałszy przytomności — zmarła.

—O—

Porwanie niemowlęcia

Katowice. — W czwartek w południe wydarzył się tu wypadek porwania dziecka. Służąca niejaki Birtusów wyszła z 8 miesięcznym dzieckiem na spacer. W pewnej chwili przystąpiła do niej nieznana kobieta, która poleciła jej udać się natychmiast do domu, gdyż pani jej nagle zachorowała, ona sama natomiast miała zaopiekować się przez ten czas dzieckiem. Służąca, nie przeczuwając złych za-

miarów nieznajomej, udała się do domu. Przekonawszy się, że została wprowadzona w błąd, wróciła, jednakże nie zastała już ani owej kobiety, ani wózka z dzieckiem. Birtusowie zawiadomili natychmiast o wypadku policję, która wyszła energicznie poszukiwania. Rodzice zaginionego dziecka przeznaczyli nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł dla osoby, która przyczyni się do odnalezienia dziecka.

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno —
ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwenc. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzynę, benzol, olej gazowy. Pasy pedne wszelkiego rodzaju i dla wszystkich napędów, po cenach fabrycznych.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL“

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łącznie miasta Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard“, Polsk. motocykl „Sokół“ 600, Angielsk. motocykl B. S. A., The Raleigh, Matchless, Velocette, „James“ malolitraż. Jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach i 17-100, dwutaktowy, 3 KM. Przejazd i km. kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez prawa jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

ZDROWIE to drogi skarb.. Nie wszyscy o tym wiedzą, że Leszno posiada źródła artzejskie, w których, choć panuje wielka susza, nigdy nie zabraknie wody „Komeniusza“, która jest niezrównanym środkiem leczniczym, — polecana przez wybitnych lekarzy. Napój ten wzmacnia i ożywia krew, uśmierza różne dolegliwości wewnętrzne, przynosi ulgę w chorobach i przy otyłości. Kto wodę „Komeniusza“ pije, przysparza groźne goście, gdyż jest to woda krajowa, wyrabiana w znanej firmie J. Sieradzki, Leszno. Do nabywania każdej restauracji.

KAWIARNIA „Esplanade“
RESTAURACJA

Rok zał. 1898 — właśc. I. Wolniewicz
Telefon 14. Leszno, Aleje Krasińskiego 12
Pięknie położony OGRÓD LATOWY. — Najmilszy pobyt przy koncercie. Dancing. Wykwintne w smaku lody włoskie. oraz napoje chłodzące. Wyborowa kuchnia. — Doborowa kawa. — Podczas upałów w lokalu b. chłodno. — Bilardy amerykańskie.

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Filleger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Radioprogram

Wtorek, 20. lipca.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,25 Orkiestra wojskowa. 16,00 Rzeczy ciałe z pięciu części świata. 16,20 Utwory na dwa fortepiany. 16,45 Wycieczka do Aleksandrowa — felieton. 17,00 Wielcy kompozytorzy piszą muzykę. 18,15 Koncert rozrywkowy. 19,00 „Pięć minut w niebie“ — skecz. 19,15 Recital skrzypcowy. 20,00 Koncert rozrywkowy. 21,45 „Nie zapomnieli o śmierci“ — z obrazków krakowskich M. Bałuckiego. 22,00 Koncert wieczorny.

Ostre strzelanie

W dniach 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30 i 31 lipca br. przeprowadzone będą ostre strzelania na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem każdorazowo od godz. 7 do 13 tej.

Ruch kółkowy na szosie Leszno — Ostrowiec w czasie strzelania zamknięty pod względem bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 1. lipca 1937 r.

Starosta Powiatowy

(—) J. Świątkowski

Ceny maksymalne

na mąkę pszenną, żytnią oraz chleb żytni

OBWIESZCZENIE

Starosta Powiatowego Leszczyńskiego z dnia 17. lipca 1937 dotyczące ustalenia cen maksymalnych na mąkę żytnią, wymienną 70 proc., 82 proc., 95 proc., mąkę pszenną 65 proc. oraz na chleb żytni z 70 proc. i 95 proc. mąki wypiekanej.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31. VIII. 1926 r. o zabezpieczeniu podży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) uzupełnionego rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 22. III. 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 374) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29. X. 1929 r. o uregulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607) w brzmieniu zmienionym rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20. IX. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 722) którego moc obowiązująca została przedłużona do dnia 31. XII. 1938 r. rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10.

XII 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92 poz. 641) i na podstawie upoważnienia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 25. X. 1936 r. Nr. S. A. V/56, po zasięgnięciu opinii zainteresowanych galezi przemysłu, wyznaczam na terenie powiatu leszczyńskiego cenę maksymalną na:

a) w hurcie:

- 1) mąkę żytnią 70 proc. z workiem franco stacją odbiorczą wzgl. skład hurtowy należący do młyna za 100 kg. 32,— zł
- 2) mąkę żytnią 70 proc. w handlu hurtowym z workiem za 100 kg. 33,60 zł;
- 3) mąkę żytnią 82 proc. za 100 kg. z workiem franco wagon stacją odbiorczą wzgl. skład hurtowy należący do młyna 30,— zł;
- 4) mąkę żytnią 82 proc. w handlu hurtowym z workiem za 100 kg. 31,50 zł;
- 5) mąkę żytnią 95 proc. za 100 kg. z workiem franco wagon stacją odbiorczą wzgl. skład hurtowy należący do młyna 28,— zł;

- 6) mąkę żytnią 95 proc. w handlu hurtowym z workiem za 100 kg. 29,40 zł;
- 7) mąkę pszenną 65 proc. za 100 kg. z workiem franco wagon stacją odbiorczą wzgl. skład hurtowy należący do młyna 37,50 zł;
- 8) mąkę pszenną 65 proc. w handlu hurtowym z workiem za 100 kg. 33,40 zł b) w detalu:
- 1) mąkę żytnią 70 proc. za 1 kg. 35 gr;
- 2) mąkę żytnią 82 proc. za 1 kg. 33 gr;
- 3) mąkę żytnią 95 proc. za 1 kg. 31 gr;
- 4) mąkę pszenną 65 proc. za 1 kg. 41 g;
- c) 1 chleb żytni (pyłowy) z mąki 70 proc. za 1 kg. 32 gr;
- 2) chleb żytni (razowy) z mąki 95 proc. za 1 kg. 28 gr;

Na sprzedaż detaliczną uważa się sprzedaż wprost konsumentowi, za sprzedaż hurtową każdą inną sprzedaż.

Ceny powyższe obowiązują z dniem dzisiejszym i to nie tylko młyny, piekarnie ale i wszystkie inne osoby zajmujące się sprzedażą wyżej wymienionych artykułów.

Winni pobierania cen wyższych ulegają karze grzywny do 3000,00 zł lub aresztu do 6 tygodni na zasadzie artykułu 64 rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365 z 1928 r.) przy czym jednocześnie może być orzeczona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępstwa.

Równocześnie z dniem dzisiejszym tracą moc obowiązującą dotychczasowe obwieszczenia moje dotyczące ustalenia cen na powyższe artykuły.

Leszno, dnia 17. lipca 1937 r.

STAROSTA POWIATOWY

W. Z. (—) Krause

Wicestarosta.

Nr. A. 28/75/37.

Zbyt soli w Polsce

Dane statystyczne z bieżącego r. kształtują się pomyślnie dla zbytu soli warzonej i kamiennej w kraju. Od stycznia do maja włącznie zbyt wyniósł 190.000 ton, wzrastając, w porównaniu z tym samym okresem czasu r. ub., o 21.900 ton. Miesiąc maj rejestruje wzrost o 5.300 ton.

Ostrzegam

pp. kupców przed jakimkolwiek płaceniem rachunków Alfonsowi Zakowi z Leszna, gdyż wymieniony nie jest więcej do tego upoważniony. J. Augustiak, sprzedaż cukierków i czekolad w Lesznie.

Maszyna do szycia

„Singer” — leżanka, maszyna gazowa do gotowania, na sprzedaż. Leszno, Aleje Krasińskiego nr. 14, I. piętro, mieszkanie 3.

Wannę do łazienki

kupię korzystnie. Oferty piśmienne z ceną do eksp. Głosu w Lesznie pod „303”

Skład

kolonialno-spożyw.

pewna egzystencja, spowodu wyjazdu - natychmiast na sprzedaż. Cena 600 zł. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Trzyskibowiec

i wóz roboczy na sprzedaż. Kozłowski, Leszno, Raj.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią — do wynajęcia. Leszno, ulica Osiecka 18, mieszkanie 5.

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia, oraz 5 morgowa łąka do wydzierżawienia. Zgłoszenia Leszno ul. Gabr. Narutowicza 33, mieszkanie 3.

Zgubiono

niebieski serdaczek dziecięcy - w drodze z Placu Kościuski, ulicą Narutowicza na Rynek. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie. Leszno, Rynek 10, II. piętro.

Kto udzieli dobrych lekcji łaciny

w zakresie III. klasy gimn. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Pomocników

stołarskich

specjalistów na polerowanie — przyjmę zaraz.

„MEBLOSTYL” Leszno Rynek nr. 17.

Piekarnia

2000 zł, mleczarnia 2200 zł, kolonialka 1500 zł, skład galanterijny, skórzany — 2500 zł, sprzeda spowodu wprowadzki zagranicę. - „Wiera” Piotrowice, Śląsk Koło Katowic, Dworcowa nr. 6.

Żagłówka

kajak nowy — sprzedam korzystnie. Zgłoszenia — Spychał - Rakoniewice, ulica Grodziska 20, m. 2.

Poszukuję

dobrej stancji dla ucznia I. klasy gimn. Zgłoszenia piśm. do eksped. Głosu w Lesznie, pod „Stancja”.

2 pokoje z kuchnią

od zaraz do wynajęcia Leszno, ul. Lipowa 77.

Ondulacje trwałe

WODNA i ŻELAZKOWA - MYCIE GŁOWY - MASAŻE - MANICURE FARB. WŁOSÓW - BRWI i RZĘS

wykonuje się najlepiej w firmie

TOMASZ KUŚNIEREK - LESZNO
ulica Leszczyńskich nr. 43.

WYJECHAŁEM

DO 15 SIERPNIA 1937 R.

GROCHOLSKI

LEKARZ — DENTYSTA

LESZNO.

Komitet Budowy Kościoła

do PP. Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą zwózkę kamieni przydatnych do budowy. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie — przyjęty.

Zawiadomienie!

Szanown. Obywatelstwu miasta i okolicy donoszę, że

sprzedaż ryb

odbywa się przy Alei Poniatowskiego — obok tartaku wodnego, codziennie od godz. 8—10 przed połudn. i od 4—5 po południu, w piątek tylko w czasie targu na Rynku.

Przyjmuję również zamówienia i dostarczam ryby w dom. Zamówienia można uskutecznić w restauracji p. Dekieria, Al. Poniatowskiego lub Gajewskich nr. 7, mieszkanie 1.

O łaskawe poparcie, uprasza

Michalak Szczepan — Wolsztyn.

„KINOTEATR HOTEL POLSKI” LESZNO

TYLKO 4 DNI! Dziś rewelacyjna Premiera — Wspaniała epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia. — Wielki film lotniczy pod tyt. TYLKO 4 DNI!

„BURZA NAD ANDAMI”

W roli głównej niezrównany JACK HOLT, piękna meksyk. Mona Barrie i urodziwy Antonio Moreno. Emocja! Brawura! Karkołomne ewolucje napowietrz.

Początek o godzinie 8,15 wieczorem — w niedzielę — o godzinie 4, 6-tej i 8,15 wieczorem.

Dziś o godzinie 5-tej po południu — poraż ostatni „100 POCIECH” z EDIE CANTOREM — po cenach 50% zniżonych.

PRZEDPŁATA za pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe” „Przyjaciel Rodziny” z dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartał 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodu. wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 tam, za str. 6 tam, 20 gr. Reklamy i tam, w dziale redakcyjnym, 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonamiernie podane ogłoszenia nie przyznajemy żadnej obniżki cen. Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz